

Strona znajduje się w archiwum.

Data publikacji: 04.09.2008

Autor: Marek Pastusiak

## Jerzy Maślowski Atlas polskiego podziemia antykomunistycznego Uwagi do części chełmskiej

Nauczyciele gimnazjów i szkół ponadpodstawowych otrzymali w styczniu 2008 roku od Instytutu Pamięci Narodowej prezent szczególny. Jest to nowatorskie na polskim rynku księgarskim wydawnictwo zatytułowane: „Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944 -1956”.

Nauczyciele gimnazjów i szkół ponadpodstawowych otrzymali w styczniu 2008 roku od Instytutu Pamięci Narodowej prezent szczególny. Jest to nowatorskie na polskim rynku księgarskim wydawnictwo zatytułowane: „Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944 -1956”[\[1\]](#).

Na 600 stronach dużego formatu zaprezentowano wyniki 6 lat pracy przeszło 50 historyków ze wszystkich Oddziałów IPN w Polsce.

Nauczyciele historii (i nie tylko) otrzymali dobry materiał merytoryczny i metodyczny do prowadzenia z uczniami lekcji z zakresu historii ziem polskich po 1944 roku i różnych form zajęć z edukacji regionalnej. Kompendium najnowszej wiedzy o polskim podziemiu niepodległościowym (nie udało mi się odnaleźć wyjaśnienia dlaczego autorzy unikają określenia „polskie podziemie antykomunistyczne”) uzupełnione zostało przejrzystymi mapami w liczbie 400, a

także prawie tysiącem zdjęć, kopii dokumentów i innych archiwaliów i to najczęściej publikowanych po raz pierwszy.

Autorzy Atlasu zaproponowali zupełnie odmienne od dotychczasowych, pochodzących z PRL (również jeszcze czasami pokutujących w podręcznikach do historii najnowszej) ramy czasowe funkcjonowania polskiego podziemia antykomunistycznego. Słusznie datują początek oporu Polski Podziemnej wobec komunistów na styczeń 1944 roku, a więc czas wkroczenia Armii Czerwonej na ziemie wschodnie Rzeczypospolitej i ukazują podziały terytorialne głównych organizacji konspiracyjnych w latach 1944 - 45 na mapach II RP przywracając właściwe kształty Niepodległej Polski.

Czytelne mapy z poszczególnych województw z zaznaczonymi obszarami działań i akcji zbrojnych terenowych oddziałów podziemia pozwalają nauczycielom, nie tylko na ciekawe przeprowadzenie zajęć lekcyjnych, ale także na planowanie i opracowywanie wycieczek i rajdów historycznych, czy też prób inscenizacji poszczególnych akcji i bitew. Rajd szlakiem działania konkretnego oddziału operującego w najbliższej okolicy, czy też po miejscach akcji zbrojnych na więzienia, siedziby Urzędów Bezpieczeństwa, czy posterunki Milicji Obywatelskiej z równoczesnym zebraniem informacji o oddziale (w którym np. walczył przodek konkretnego ucznia), odnalezienie żyjących jeszcze jego żołnierzy, nagranie relacji świadków, czy sporządzenie odbitek zdjęć i pamiątek może być wspaniałym uzupełnieniem tradycyjnych lekcji i to z zakresu wielu przedmiotów nauczania.

W celu zapoznania się z ogólną oceną Atlasu zapraszam do przeczytania recenzji mojego autorstwa w najnowszym numerze wydawnictwa Lubelskiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli „AD REM” obecnego również w wersji elektronicznej na stronie LSCDN.

W niniejszej recenzji chciałbym zwrócić uwagę na możliwości wykorzystania materiałów zawartych w Atlasie w części poświęconej naszemu najbliższemu otoczeniu, a więc trzem powiatom „chełmskim”: Chełm, Krasnystaw, Włodawa, które w konspiracji tworzyły Inspektorat Chełmski Armii Krajowej - Delegatury Sił Zbrojnych - Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. W podziemiu narodowym podział terytorialny był inny: powiaty Chełm i Krasnystaw wchodziły w skład okręgu lubelskiego, a Włodawa podlaskiego.

Przy szczegółowym zapoznaniu się z zawartością tekstów, map i wykazów zauważyć można wyraźne dysproporcje w kompletności materiałów dotyczących poszczególnych powiatów. Wyraźnie widać, że wiedza autorów o powiatach i oddziałach w nich operujących przetworzona w treść map i opisów jest

zróżnicowana.

W zasadzie bez większych uwag należy ocenić materiały dotyczące podziemia niepodległościowego z terenów powiatu krasnostawskiego i włodawskiego. Szczególnie należy podkreślić znajomość zagadnień związanych z działalnością oddziału zbrojnego braci Leona i Edwarda Taraszkiewiczów - „Jastrzębia” i „Żelaznego”, chociaż w opisie oddziału należało, moim zdaniem, krótko wyjaśnić ich konflikt z komendantem obwodu włodawskiego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” por. Zygmuntem Szumowskim „Komarem”.[\[2\]](#)

Również dane o oddziałach podziemia narodowego operujących na interesujących nas terenach są w miarę kompletne, za wyjątkiem może nie mającej uzasadnienia w dokumentach wytworzonych przez Narodowe Siły Zbrojne i relacjach miejscowej ludności liczby poległych żołnierzy zgrupowania kapitana Mieczysława Pazderskiego „Szarego” w Hucie pod Wojsławicami w dniu 10 czerwca 1945 roku. Dwustu poległych żołnierzy NSZ nie można było wywieźć i pochować bez wiedzy miejscowej ludności - tym bardziej, że jeśli mieliby to zrobić Sowieci to nie rozumiałe jest, że nie zabrali ciała „Szarego” i jego oficerów. Został on wraz z porucznikiem Zbigniewem Górą „Jackiem” i 9 swoimi żołnierzami pochowany przez miejscową ludność na cmentarzu w Wojsławicach. Ciało kilkunastu żołnierzy NSZ pochodzących z terenu powiatu chełmskiego i hrubieszowskiego zabrały rodziny. Musimy jednak pamiętać, że większość żołnierzy „Szarego” pochodziła z województw wschodnich Rzeczypospolitej i nie miała rodzin w najbliższej okolicy - kto i gdzie ich w liczbie ok. 160 pochował? A może liczba ta była celowo wyolbrzymiona przez Sowieców i UB, aby w ten sposób zrównoważyć liczbę wymordowanych mieszkańców Wierzchowin - tu 197, a w Hucie 200. Ciekawostką w przypadku Wierzchowin jest, że autorzy Atlasu liczbę 197 osób dzielą na 194 cywilów narodowości ukraińskiej i 3 funkcjonariuszy UB (już bez podawania narodowości).

W pierwszym okresie okupacji sowieckiej (07 - 12. 1944) spośród 7 istniejących wówczas na Lubelszczyźnie oddziałów partyzanckich Armii Krajowej 2 operowały na terenach inspektoratu chełmskiego

Jeden to wywodzący się jeszcze z okupacji niemieckiej oddział kapitana Bolesław Flisiuka „Jaremy” w powiecie włodawskim, od listopada dowodzony przez Konstantego Piotrowskiego „Zagłobę”.

Drugi utworzony przez ówczesnego zastępcę komendanta rejonu Bukowa-Świerże porucznika Zygmunta Urbańskiego „Iskrę” obejmował swym zasięgiem tereny północno - wschodnich gmin powiatu chełmskiego i pograniczne wioski z

pow. włodawskiego.

Z czterech oddziałów NSZ działających w tym czasie na Lubelszczyźnie 3 operowały w chełmskim. Ich dowódcami byli: Bolesław Skulimowski „Sokół”, Mieczysław Pazderski „Szary” i pochodzący z Siedliszcza Eugeniusz Walewski „Zemsta”.

W okresie silnego rozwoju oddziałów zbrojnych na przestrzeni całego 1945 roku z ogólnej liczby 42 oddziałów nurtu poakowskiego 9 operowało na interesującym nas terenie.

Dyskusyjne jednak wydaje się umieszczenie w tym wykazie oddziału Czesława Prusa „Kmicica”, moim zdaniem była to bojówka terenowa rejonu Rejowiec - Pawłów. Na pewno taką bojówką był w tym okresie oddział „Kani” Aleksandra Zająca również z tego rejonu.

Kolejna kontrowersja związana jest z przynależnością do struktur wywodzących się z Armii Krajowej oddziału „Fali” z gminy Bukowa.<sup>[3]</sup> Zarówno powstanie oddziału, jak i sam dowódca moim zdaniem nie mają nic wspólnego z miejscową konspiracją akowską. W tej gminie struktury podziemia były dobrze zorganizowane i jedyny oddział podlegający ówczesnej komendzie obwodu to oddział wspomnianego wcześniej „Iskry”, po jego śmierci z rąk UB w lipcu 1945 roku dowodzony przez Mariana Wołoszuka „Łobuza” (pod jego dowództwem stan osobowy nigdy nie przekroczył liczby 10 - 15 żołnierzy). Oddział „Fali” wywodzić miał się ze struktur zbrojnych konspiracji wołyńskiej - nikt jednak ze środowiska 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK nie znał oficera dywizji o takim pseudonimie, a przede wszystkim z charakterystyczną cechą zewnętrzną - brakiem lewej dłoni. Podawane przez autorów Atlasu nazwisko Falkowski również nie ma żadnego uzasadnienia w rzeczywistości. Ubecy mylili „Falę” z dowódcą rejonu AK Wojstawice - Krzywiczki Witoldem Fałkowskim ps. „Wik”, który w okresie istnienia oddziału „Fali” przebywał od października 1944 roku w areszcie PUBP i w sierpniu 1945 skazany został na dziesięć lat więzienia za przynależność do Armii Krajowej. W jego aktach śledczych przechowywanych w Lubelskim Oddziale IPN znajduje się opis wyglądu „Fali”, a także pismo PUBP z Łodzi z października 1945 roku do PUBP w Chełmie z prośbą o przysłanie aktualnego zdjęcia „Fali”.

Jedyna udokumentowana akcja oddziału „Fali” to rozbięcie posterunku MO Świerże i rozstrzelanie 3 milicjantów 9 maja 1945 roku, która niestety na mapie obrazującej rozbięcia posterunków MO nie została umieszczona.

Oddział przestał istnieć w dość zagadkowych okolicznościach po akcji UB w

dniu 18 maja 1945 roku na leśniczówkę w Sajczycach ( a nie miejscowość Leśniczówka jak podają autorzy Atlasu), w której zginęło 7 podchorążych z Oficerskiej Szkoły Artylerii, którzy oczekiwali na przydziały organizacyjne do podziemia.

Skąd autorzy Atlasu czerpali informacje o dalszej działalności oddziału i to do września 1945 roku pod dowództwem ppor. Mieczysława Niedzielskiego „Grota” trudno powiedzieć. Jeśli z relacji „Grota”, to w konfrontacji z materiałami dostępnymi na jego temat w aktach Lubelskiego Oddziału IPN jest to źródło mało wiarygodne.

Komendant miejscowego rejonu AK - DSZ - WiN (od wiosny 1944 do marca 1947 roku) Józef Drzymała „Karol” oddziału „Fali” - „Grota” w swoim oświadczeniu z ujawnienia nie wymienia ( jako oddział zbrojny rejonu podaje oddział „Iskry” - „Łobuza”). Podaje natomiast informację, że z jego rozkazu został wykonany wyrok za dokonywanie napadów rabunkowych na miejscową ludność na Józefa Kukawkę ps. „Huragan”, którego niektóre źródła wymieniają jako zastępcę „Fali”. Ten sam pseudonim nosił zastępca „Iskry” Jan Semieniuk aresztowany przez UB w Chełmie 12 czerwca 1945 roku. W dokumentach ubeckich często te dwie osoby były mylone.

Dowódca oddziału zbrojnego rejonu Marian Wołosiuk „Łobuz” w relacji z 2003 roku pytany o „Falę” lakonicznie stwierdził: „Nie wiadomo kto i nie wiadomo skąd”[\[4\]](#).

Zastanawiający jest również fakt, że poza „Grotem”, który do oddziału Młota przybył dopiero wiosną 1946 roku, nikt z oddziału „Fali” nie przeszedł do oddziału „Młota” czy „Łobuza”.

W wykazie oddziałów nurtu poakowskiego (ROAK - DSZ - WiN) nie znalazły się natomiast oddziały Stanisława Sekuły „Sokoła”[\[5\]](#) i Stanisława Kulika „Tarzana”[\[6\]](#), które w świetle informacji dostępnych w archiwum Lubelskiego Oddziału IPN na pewno były podporządkowane chełmskim strukturom podziemia niepodległościowego.

Oddział „Sokoła” zorganizowany został z inicjatywy komendanta rejonu Rejowiec - Pawłów por. Jerzego Neumana ps. „Bułat”, który w styczniu/lutym 1945 roku ze względu na masowe aresztowania przeniósł się na teren gmin Krzywiczki - Wojsławice obejmując również funkcje komendanta tego rejonu.[\[7\]](#)

Oddział początkowo dowodzony był przez „Błyskawicę” (NN) podwładnego Neumana z 27 Dywizji AK, po jego śmierci dowódcą został „Sokół”. Oddział składał się z trzech plutonów, które często operowały oddzielnie. Ich dowódcami byli:

„Jastrząb” (NN z 27 Dywizji AK), „Torpeda” (Edward Halama) i „Zryw” (Kazimierz Stefański). Wiosna 1945 roku stan liczbowy oddziału dochodził do 100 żołnierzy.

W wykazie akcji zbrojnych w 1945 roku brak akcji „Sokoła” na grupę operacyjną PUBP z Chełma w dniu 8 marca 1945 roku pod Wojśławicami. W zasadzce zorganizowanej przez „Sokoła” w odwet za spalenie żywcem poprzedniego dnia w zabudowaniach rodziców, żołnierza AK z Wojśławic Antoniego Popka ps. „Pak” i jego ojca Juliana, poległo 12 członków grupy operacyjnej. Zginął jeden partyzant „Franc” (NN, pochodził ze Śląska). Zdobyto 4 ręczne karabiny maszynowe, 3 pistolety maszynowe, 6 karabinów, 2 pistolety i mundury.

Mapa obrazująca ataki na więzienia, obozy, siedziby UB i rozbicia posterunków MO nie zawiera też akcji „Sokoła” na posterunek w Pokrowce.

Oddział „Tarzana” nie znalazł się w wykazie oddziałów o proweniencji akowskiej mimo iż na stronie internetowej IPN w „Indeksie represjonowanych w PRL z powodów politycznych” istnieje kwestionariusz Stanisława Kulika, w którym w punkcie 11 w pozycji „uwagi” Piotr Niwiński z Oddziału IPN w Gdańsku zaznacza: „...W 1945 roku po dezercji z WP został dowódcą oddziału partyzanckiego WiN w Rejonie Chełm Lubelski ...”. Dokumenty dotyczące konspiracji chełmskiej z archiwum Oddziału IPN w Lublinie również nie pozostawiają wątpliwości, co do przynależności oddziału „Tarzana” do struktur poakowskich.

Wśród wykazu ważniejszych starć zbrojnych z 1945 roku zabrakło akcji chełmskiego UB na sztab oddziału WiN Henryka Lewczuka „Młota” stacjonujący w gajówce Zażdżary w nocy z 15 na 16 grudnia 1945 roku. Podczas walki zginęło 2 oficerów WiN: por. Ryszard Targowski „Dzik” i por. Witold Wasilewski „Litwin” i trzy osoby cywilne zastrzelone przez ubeków po wyjściu z płonącej leśniczówki (dwie kobiety i 12-letni chłopiec). W starciu według raportu „Młota” sporządzonego kilka dni po walce poległo kilkunastu członków grupy operacyjnej.[\[8\]](#)

W wykazie akcji zbrojnych za okres styczeń 1946 – kwiecień 1947 nie umieszczono zasadzki zorganizowanej przez oddział „Młota” na konwój wojskowy przewożący pieniądze z Chełma do Hrubieszowa. Akcja została wykonana 19 września 1946 roku w lesie koło Pobołowic. Zdobyto przeszło 200 tys. złotych. Konwojentom zabrano broń i amunicję.

Brak również akcji odbicia ze szpitala w Chełmie ранego oficera wywiadu rejonu I WiN Stefana Winiarczyka ps. „Wyrwa”. Akcję wykonała grupa żołnierzy oddziału „Młota” w dniu 24 października 1946 roku bez strat własnych. Zginęło 2 funkcjonariuszy MO.

Dla pełnego obrazu należało również zamieścić akcje rozbrojenia placówek ORMÓ w Leśniowicach gm. Rakołupy i Husynnem gm. Turka na przełomie 1946 i 47 roku podczas których zdobyto znaczne ilości broni i amunicji.

Na stronie 144 zamieszczone zostało zdjęcie oddziału „Młota” z błędną datą wykonania – czerwiec 1946 roku. Zdjęcie zostało wykonane we Władzinie w pow. hrubieszowskim po spotkaniu oddziału z angielskim dziennikarzem Derkiem Selbym w dniu 3 sierpnia 1946 roku. Stoją na nim od lewej: Józef Kisiel „Lutek”, NN „Zdybek”, Roman Koćmirowski „Jar”, Mieczysław Hawryluk „Syrena”, Czesław Skiba „Granit”, Ludwik Rutkowski „Błysk”, Edward Gałęcki „Grom”, Eugeniusz Kulik „Wicher”, Bogusław Sołdon „Majtek”, Stanisław Miś „Poruta”, „Kula” Czesław Jarosz „Hiena”, Leonard Piekut „Orzeł”, ppor. Mieczysław Niedzielski „Grot”, Piotr Lichaczewski „Piter”, Janusz Flach „Pazur”, Roman Matejski „Skała”, Jan Fic „Ryś”, klęczą od lewej: Józef Kordecki „Słodki”, Jan Kasiedczuk „Miś”, Jerzy Śliwiński „Śliwa”, Jan Madejewski „Szabelka”, Jan Baran „Jerzyk”, „Poręba”. Leżą od lewej: por. Henryk Lewczuk „Młot” - komendant I rejonu WiN i dowódca oddziału, Mieczysław Patkowski „Gruby”, „Frycha”.

Wśród oddziałów powinowskich działających w latach 1947 - 1950 autorzy Atlasu umieszczają 3-4 osobowy oddział dowodzony przez jednego z nieujawnionych żołnierzy oddziału „Młota” „Zdybka” podając jego nazwisko Roman Kaszewski. W dostępnych na dzień dzisiejszy źródłach proveniencji podziemnej jak też wytworzonych przez UB nie ma dostatecznych dowodów na to, że prawdziwe nazwisko „Zdybka” to Kaszewski. Jego pierwszy dowódca Kazimierz Stefański „Zryw” w zeznaniach złożonych po aresztowaniu w listopadzie 1945 roku podaje przy „Zdybku” nazwisk Rzepiak. Wiadomo również, że używał nazwiska Kowalski. Jest to zresztą postać dość zagadkowa - jak charakteryzują go dowódcy i koledzy z oddziału był to człowiek niezwykle odważny, porywczy, a momentami wręcz szukający śmierci. Jedynym chyba sprawdzonym faktem z jego wcześniejszego życiorysu jest to, że był żołnierzem Armii Czerwonej i dołączył do oddziału „Zrywa” podczas akcji na konwój sowiecki wiosną 1945 roku. Stąd też wziął się jego pseudonim wywodzący się od gwarowego słowa „zdybać” - znaleźć. Potwierdził to również w rozmowie z „Młotem” w marcu 1947 roku obawiając ujawnienia się, ze względu na to, że amnestia nie obejmowała żołnierzy Armii Czerwonej.<sup>[9]</sup>

Najistotniejszą akcją jego oddziału było rozbięcie urzędu gminy w Rakołupach i likwidacja wójta wsławionego wśród miejscowej ludności wyjątkową gorliwością w ściąganiu kontyngentów. Niestety nie umieszczono jej w wykazie.

W wykazie 72 organizacji młodzieżowych działających na Lubelszczyźnie w

latach 1944 - 1956 5 zorganizowanych zostało na terenach chełmskich. Dwie z nich działały w Chełmie na przełomie lat 40. i 50. Jedną z nich - Polska Armia Podziemna stanowiła lokalne odgałęzienie ogólnopolskiej organizacji założonej między innymi z inicjatywy byłych żołnierzy oddziału WiN H. Lewczuka „Młota” w Łodzi i Wrocławiu. Chełmska komórka PAP liczyła kilku członków. Na jej czele stał Eugeniusz Kulik, pochodzący z Dorohuska żołnierz „Młota” o pseudonimie „Wicher”. Inny żołnierz „Młota” Tadeusz Wojnakowski „Mściwy” zorganizował lubelską strukturę PAP werbując do niej uczniów i studentów z Lublina i okolic. Niestety w wykazie organizacji młodzieżowych z terenu Lublina ta inicjatywa nie została umieszczona.

Drugą chełmską inicjatywą to tzw. Organizacja Skibińskiego założona w 1950 roku przez Jerzego Skibińskiego. Liczyła 8 członków i działała do grudnia 1951 roku.

W wykazie nie umieszczono organizacji również inspirowanej przez żołnierzy oddziału „Młota” założonej w miejscowości Leśniczówka w 1952 roku. Jej organizatorami byli Stanisław Waluda „Struś” i Tadeusz Hawryluk młodszy brat Mieczysława - „Syreny” również z oddziału „Młota”. Organizacja liczyła kilku członków, nie posiadała określonej nazwy i nawiązywała do tradycji winowskiej, jej członków zwano „Jaskiniowcami” ze względu na skonstruowanie skomplikowanego systemu bunkrów w pobliżu zabudowań Waludy. 9 marca 1953 roku podczas akcji UB na członków organizacji zginął Tadeusz Hawryluk, a Stanisław Waluda został aresztowany.

We Włodawie w latach 1949 - 1952 działały trzy organizacje młodzieżowe: „Grupa Ignatowicz” licząca 4 członków, „Orzeł; Koło Zwolenników Idei Mickiewiczowskiej (11 członków) i „Wolność i Niezawisłość” skupiająca 8 konspiratorów.

W Krasnymstawie nie odnotowano istnienia młodzieżowych organizacji antykomunistycznych.

Powyższe uwagi i uzupełnienia zasadniczo nie rzutują na ogólną ocenę Atlasu jako niezwykle istotną pomoc dydaktyczną dla nauczycieli z zakresu historii najnowszej. Przy braku wcześniejszych rzetelnych badań archiwalnych i ogromie materiału z jakim zetknęli się autorzy Atlasu, są to szczegóły możliwe do uzupełnienia w kolejnych wydaniach. Z punktu widzenia historyka - regionalisty zajmującego się wąskim przedmiotem tematycznym i niewielkim terenem są to jednak problemy istotne, dlatego pozwoliłem sobie na wyłowienie nawet tak drobnych szczegółów. Przy prowadzeniu zajęć z zakresu historii „małej ojczyzny” trzeba o nich pamiętać.



---

[1] Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944 – 1956. Zespół redakcyjny: Rafał Wnuk (redaktor naczelny), Sławomir Poleszak (zastępca redaktora naczelnego, sekretarz redakcji, Agnieszka Jaczyńska, Magdalena Śladecka. Redakcja kartograficzna Krzysztof Kałamucki. Warszawa – Lublin 2007.

[2] Zdjęcie oddziału z przełomu 1945/46 otwiera rozdział Atlasu poświęcony podziemiu niepodległościowemu w woj. lubelskim, s.113.

[3] W raportach chełmskiego PUBP występuje też pod nazwiskiem Falkiewicz. Miejscowa ludność zapamiętała go w mundurze majora Wojska Polskiego bez lewej dłoni używającego nazwiska Dudziński.

[4] Relacja z czerwca 2003 roku w zbiorach autora. Przebywający w tym czasie w Leśniczówce wraz z grupą kolegów podchorążych por. Henryk Lewczuk „Młot” również nie identyfikuje „Fali” z miejscowa konspiracją niepodległościową.

[5] Stanisław Sekuła to kapral z 27 WD AK o ps. „Marszałek”. W konspiracji chełmskiej od jesieni 1944 roku pod pseudonimem „Sokół”. Równoległe z dowodzeniem oddziałem pełnił funkcje zastępcy komendanta rejonu, a po śmierci „Bułata” i jego następcy Józefa Michalika ps. „Ślązak” komendanta rejonu Wojsławice -Krzywiczki. Po odwołaniu z funkcji w czerwcu 1945 roku i przekazaniu rejonu i oddziału „Młotowi” przeniósł się w kieleckie, gdzie dowodził oddziałem WiN w okolicach Radomia do jesieni 1946 roku. Po ujawnieniu się wyjechał na ziemie zachodnie, skąd w 1948 roku powrócił w chełmskie i po nawiązaniu kontaktów z Inspektoratem Zamojskim AK rozpoczął tworzenie struktur konspiracyjnych na pograniczu powiatu chełmskiego i hrubieszowskiego. Wydany w ręce UB przez bliskiego współpracownika otrzymał wyrok 15 lat więzienia. Zwolniony po 1956 roku osiedlił się w Wojsławicach. Nadal inwigilowany przez SB zmarł w 1978 roku. W konspiracji używał nazwisk: Zaprawa, Saprawas, Sokół. Pod tym ostatnim nazwiskiem występuje w Atlasie jako dowódca oddziału WiN w kieleckim.

[6] Stanisław Kulik „Tarzan”, „Wołyński” żołnierz AK. W marcu 1945 roku wyprowadził uzbrojoną kompanię ze szkoły podchorążych broni pancernej w Chełmie i po nawiązaniu kontaktów z miejscowa konspiracją został dowódcą

placówki Rakolupy i dowódcą oddziału partyzanckiego. W czerwcu -lipcu 1945 roku opuścił teren obwodu chełmskiego i został dowódcą tzw. Komórki Dywersyjnej 121 będącej placówką przerzutową okręgu lubelskiego WiN w woj. gdańskim. Aresztowany w 1946 roku skazany został na karę śmierci. Wyrok wykonano 28 grudnia 1946 roku. Kawaler Orderu Virtuti Militari za męstwo w walkach w wrześniu 1939 roku.

[7] Por. Jerzy Neuman „Hińcza” to dowódca szwadronu kawalerii w 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK. W konspiracji chełmskiej od jesieni 1944 roku pod pseudonimem „Bułat” (używał nazwiska Stanisław Dębiński). Prawdopodobnie w okresie styczeń - marzec 1945 roku pełnił funkcje zastępcy komendanta obwodu chełmskiego AK. Ranny podczas akcji UB 7 marca 1945 roku w Wojsławicach, został trzy dni później aresztowany podczas przewożenia do szpitala w Chełmie i zamordowany w areszcie PUBP.

[8] Raport w zbiorach autora.

[9] Relacja H. Lewczuka „Młota” w zbiorach autora. „Zdybek” poległ 26 października 1948 roku w Maziarni gm. Żmudź.

[Powrót do poprzedniej strony](#)

[Następna strona](#)